

Sygn. akt V Ca 3013/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Beata Gutkowska**

Sędziowie **SO Ewa Cylc (spr.)**

SR del. Renata Drozd-Sweklej

Protokolant **sekr. sądowy Olga Michalec**

po rozpoznaniu w dniu **12 lutego 2013 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń (...) S.A. we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 1 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 405/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń(...) S.A. we W. na rzecz M. R. kwotę 4 990

(cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2011 roku oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. we W. na rzecz M. R. kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3013/12

UZASADNIENIE

Powód M. R. pozwem z dnia 01 grudnia 2011r. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeniowego (...) S.A. we W. kwoty 4.990zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 17 lutego 2012r złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). Po dokonaniu pierwszej opłaty przez powoda celem potwierdzenia zawarcia umowy została mu przesłana Polisa. Na podstawie umowy powód dokonywał comiesięcznych wpłat w wysokości 500 zł, która to kwota była wydatkowana przez pozwaną na zakup jednostek uczestnictwa Funduszu Inwestycyjnego (...). Łączna suma kwot dokonanych przez powoda przez cały czas trwania umowy to kwota 18.000,00 zł. Dnia 8 marca 2011 powód rozwiązał ww. umowę, a pozwany po potrąceniu opłaty likwidacyjnej w kwocie 5.476, 17 zł wpłacił na konto powoda kwotę 11.118,27 zł. Dokonując wypłaty i pomniejszając wartość rejestru o opłatę likwidacyjną pozwany powołał się

na Ogólne Warunki Umowy, które jak twierdziła strona powodowa nigdy nie zostały mu przedstawione, ani przed ani w trakcie trwania umowy. O opłacie likwidacyjnej powód jak twierdzi dowiedział się dopiero po 3 miesiącach od zawarcia umowy z tabeli zamieszczonej na odwrotnej stronie polisy. Powyższe w ocenie powoda stało w sprzeczności z art. 384 k.c. Powód podniósł również zarzut abuzywności postanowień OWU oraz Tabeli Opłat i Limitów stanowiących podstawę naliczenia opłaty likwidacyjnej.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy (...) oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 600, 00 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego;

W dniu 04 marca 2008r. M. R. zawarł z Towarzystwem Ubezpieczeniowym (...) S.A. we W. umowę ubezpieczenia na życie o charakterze inwestycyjnym ze składką 500 zł miesięcznie potwierdzoną polisą nr (...). Powód przed złożeniem wniosku zapoznał się z OWU i Regulaminem Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego oraz Tabelą Opłat i Limitów, które stanowią podstawę i określają warunki umowy. Na mocy § 14 ust. 7 OWU w razie rozwiązania umowy przez ubezpieczającego Ubezpieczyciel dokonuje wypłaty środków na podstawie § 16 ust. 2 OWU. Wypłaty dokonuje się przez umorzenie na Rachunku wszystkich Jednostek Uczestnictwa Funduszu, po pobraniu opłaty likwidacyjnej, opłaty polisowej, opłaty administracyjnej oraz podatku dochodowego od osób fizycznych- w przypadku osiągnięcia dochodu z tytułu inwestowani składki. Zgodnie z Tabelą Opłat i Limitów Składek opłata likwidacyjna w czwartym roku odpowiedzialności wynosi (...) wartości rachunku.

Dnia 08 marca 2011 r. M. R. rozwiązał ww. umowę ubezpieczenia. TTU (...) pismem z dnia 19 kwietnia 2011 poinformowało M. R., że wypłacił mu kwotę 11.118, 27 na którą składa się Wartość jego Rachunku(16.594,44 zł) pomniejszona o opłatę likwidacyjną w czwartym roku odpowiedzialności. Wskazując, iż potrącenie opłaty likwidacyjnej jest niezasadne, nadto klauzula będąca podstawą naliczonej opłaty jest klauzulą abuzywną M. R. zwrócił się do pozwanej spółki o wypłacenie całości kwoty znajdującej się na rachunku.

W dniu 17 stycznia 2008 M. R. składał wniosek o zawarcie umowy podobnego Ubezpieczenia, w którym potwierdził zarówno otrzymanie jak i zapoznanie się z OWU oraz Tabelą Opłat i Limitów. Do zawarcia umowy nie doszło, jednak powód miał możliwość zapoznania się ze związanymi z Umową dokumentami ubezpieczeniowymi.

Pomiędzy stronami bezsporny był fakt zawarcia łączącej strony umowy oraz zakończenie stosunków umownych i pobranie przez powoda opłaty likwidacyjnej, a spór sprowadzał się do kwestii otrzymania przez powoda OWU i Tabeli Opłat i Limitów, a także zasadności pobrania przez pozwanego ww. opłat. Powód wskazywał, iż ww. dokumenty nie zostały mu doręczone przed zawarciem umowy a pobranie opłaty likwidacyjnej rażąco narusza interesy konsumenta. Powód nie kwestionował natomiast prawidłowości wyliczenia kwoty zwrotu. Pozwany podnosił natomiast, że powód zapoznał się z rzeczonymi dokumentami ubezpieczeniowymi nadto, że opłata likwidacyjna jest ściśle związana z charakterem i konstrukcją przedmiotowego ubezpieczenia, a także strategią opisaną w Regulaminie.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu nie sposób się zgodzić z twierdzeniem powoda, iż dokumenty zostały mu doręczone dopiero po zawarciu Umowy Ubezpieczeniowej. M. R. własnoręcznym podpisem potwierdził, że przed złożeniem wniosku o zawarcie ww. umowy otrzymał i zapoznał się z dokumentami stanowiącymi podstawę zawarcia Umowy Ubezpieczeniowej, jednocześnie w żadnym sposób nie wykazał, iż oświadczenie to było niezgodne z rzeczywistym stanem faktycznym. Nadto powód wcześniej tj. 17 stycznia 2008r. podpisał wniosek o zawarcie Umowy na podstawie przedmiotowych OWU, miał zatem możliwość zapoznania się z dokumentami ubezpieczeniowymi. Zdaniem Sądu nieprawdopodobnym jest to, by powód będąc osobą z wykształceniem prawniczym nie dochował należytej staranności i nie zapoznał się z ogólnymi warunkami umów. Powód będący w chwili podpisania Umowy w dobrej sytuacji finansowej zdaniem Sądu zlekceważył postanowienia zawarte w OWU, a jego aktualne zarzuty są wynikiem zmiany sytuacji. Stanowisko powoda reprezentowane na rozprawie, wskazuje na to, iż na formularzach składał podpisy in blanco, co świadczy jedynie o jego lekkomyślności przy dokonywaniu czynności prawnych, nie zaś o braku należytej staranności strony pozwanej.

Sąd Rejonowy za niesłuszny uznał również zarzut powoda w zakresie abuzywności postanowień OWU oraz Tabeli Opłat i Limitów stanowiących podstawę naliczania opłaty likwidacyjnej. Środki pozwanego inwestowane są w zakup określonych certyfikatów inwestycyjnych, w razie ich sprzedaży, wobec rezygnacji z ubezpieczenia przez ubezpieczonego, Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy zarządzany przez pozwanego ponosi określone koszty. Koszty te są uzależnione od sprzedaży certyfikatu, przy czym są znacznie wyższe w trakcie pierwszych pięciu lat. Naliczenie opłaty likwidacyjnej nie jest więc rodzajem opłaty manipulacyjnej ani sposobem osiągnięcia dochodu, ale stanowi pokrycie kosztów poniesionych w wyniku wycofania środków ubezpieczonego. Założeniem przedmiotowej Umowy jest jej długoterminowość, a opłata likwidacyjna od 6 roku trwania umowy wynosi jedynie 2% - powód zdawał sobie z tego sprawę i świadomie podjął decyzję o jej rozwiązaniu w 4 roku odpowiedzialności. Tym samym pozwany nie może ponosić konsekwencji tego działania. Sąd Rejonowy uznał, iż zawierając tego rodzaju umowę, o powszechnym i rozciągniętym w czasie mechanizmie działania powód powinien liczyć się ze szczególnym rodzajem ryzyka charakteryzującym rynek finansowy. W zakresie klauzul abuzywnych powód zdaniem Sądu zbyt ogólnie przedstawił zarzuty, kwestionując umowę nie wskazał żadnego konkretnego postanowienia, które Sąd winien oceniać z ww. punktu widzenia. W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

a) nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie materialnej podstawy roszczenia co do zarzutu abuzywności postanowień umowy i ograniczenie się przez Sąd Rejonowy do wskazania, że „trzeba też wskazać iż powód zbyt ogólnie przedstawił zarzuty w zakresie klauzul abuzywnych. Kwestionując umowę nie wskazał żadnego konkretnego jej postanowienia które Sąd winien oceniać z ww. punktu widzenia”, w sytuacji gdy Sąd był zobligowany do orzeczenia co do istoty sprawy na podstawie stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili orzekania.

b) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj:

1. art.236 k.p.c. poprzez niewydanie postanowienia w zakresie wniosków dowodowych dotyczących dowodu z dokumentów złożonych przez strony i rozpoznanie sprawy na podstawie dokumentów, które nie zostały dopuszczone w sprawie w sposób przewidziany przez przepisy procedury sądowej,

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej wyroku zakresie w jakim powód wywodził abuzywność zapisów umowy,

c) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ pkt. 4, 12, 13, 16, 17 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy zapisy umowy niezgodnione indywidualnie przez strony będące częścią wzorca umowy łączącej strony uprawniające pozwaną spółkę do naliczenia opłaty likwidacyjnej w wysokości (...) w wyniku rozwiązania umowy naruszają dobre obyczaje i zasady współżycia społecznego, a w szczególności:

- wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania,

- przewidują utratę prawa żądania zwrotu świadczenia konsumenta spełnionego wcześniej niż świadczenie kontrahenta, gdy strony wypowiadają rozwiązują lub odstępują od umowy,

- nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy,

- nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego, i na podstawie art. §1 k.c. nie wiążą konsumenta-powoda

4. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 k.c. poprzez ich niezastosowanie w wyniku czego Sąd Rejonowy nie uznał klauzul dotyczących opłat likwidacyjnych za nieważne jako swoistej kary umownej od świadczenia pieniężnego jakie świadczył na rzecz pozwanego powód.

5. art. 58 § 1 k.c. w zw. k.c. poprzez ich niezastosowanie w wyniku czego Sąd Rejonowy nie uznał klauzul dotyczących opłat likwidacyjnych uprawniających do zatrzymania przez pozwaną (...) wartości funduszu na wypadek rozwiązania umowy, za nieważne jako naruszające zasady współzycia społecznego z uwagi na brak ekwiwalentności świadczenia pozwanego w kontekście pobranej opłaty likwidacyjnej.

6. art. 484 k.c. § 2k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zmniejszenie kary umownej jako rażąco wygórowanej oraz w sytuacji gdy zobowiązanie zostało w znaczącym stopniu spełnione przez pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia oraz o pozostawienie Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Odwoławczym o zasądzenie których wnosił. Względnie wnosił powód o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda kwotę 4990 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za postępowanie przed Sądem I Instancji oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, mimo iż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafione .

Nie zasługują bowiem na aprobatę zarzuty naruszenia prawa procesowego . Przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, jeżeli - pomimo braku postanowienia dowodowego - okoliczności postępowania pozwalają na przyjęcie w dostatecznie pewny sposób, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą merytorycznego orzekania podlegał regułom kontradiktoryjności procesu. Również nie doszło zdaniem Sądu Okręgowego do naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. O naruszeniu tego przepisu można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia. Nieprzytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie uzasadnia zatem samo przez się podstawy zaskarżenia, jeżeli z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd zastosował prawidłowo właściwe przepisy prawne (tak na tle dawnego k.p.c. wyrok SN z dnia 19 stycznia 1957 r., 3 CR 187/56, OSPiKA 1957, z. 2, poz. 36, z glosą M. Lisiewskiego).

Przede wszystkim jednak Sąd II instancji podzielił zarzuty powoda dotyczące naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisów art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³: 4, 12, 13, 16, 17 k.c. Zasadne są również zarzuty naruszenia przepisów art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 484 § 2 k.c..

Wypada podkreślić, że abuzywność postanowienia umowy zachodzi wówczas, gdy postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz gdy na skutek owej sprzeczności dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy czym redakcja art. 385¹ § 1 k.c. wskazuje, że oba te warunki wystąpić muszą łącznie). Wskazuje się w piśmiennictwie, że pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności.

Z kolei termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego

bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu itd.

Dla ustalenia zakresu przedmiotowego kontroli przewidzianej w przywołanym wyżej przepisie (oraz art. 385³ k.c.) niezwykle istotne znaczenie ma wykładnia wyrażenia „nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy”. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. „nieuzgodnione indywidualnie” są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Tak więc okoliczności faktyczne zawierania umowy rozstrzygające będą do wykazania, czy postanowienia były, czy też nie były uzgodnione indywidualnie. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta .

Nadto dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Wskazuje się w piśmiennictwie, że wymienione w art. 385³ k.c. klauzule abuzywne nie są listą postanowień sprzecznych z ustawą w rozumieniu art. 58 k.c. Nie są one również bezwzględnie zabronione ani w obrocie powszechnym, ani konsumenckim – a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów (stąd określa się je mianem tzw. klauzul szarych). Natomiast „w razie wątpliwości” powinny być uznane za niedozwolone

W świetle powyższych rozważań opłata likwidacyjna w przedmiotowej sprawie przewidziana została w razie wypowiedzenia przez ubezpieczonego umowy ubezpieczenia, tj. skorzystania z przysługującego mu uprawnienia do rozwiązania umowy. Uznanie iż zakwestionowane postanowienie kształtuje prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy nie budzi -zdaniem Sądu Okręgowego -wątpliwości. Zapis § 8 punkt 4 OWU rażąco narusza interes konsumenta gdyż prowadzi do uzyskania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy ten ostatni zgromadzi na swoim rachunku osobistym aktywa o znacznej wartości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 maja 2010 r., sygn. akt: VI ACa 1175/09). Ubezpieczyciel przewidział więc dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami. Postanowienia OWU nie zawierają również definicji opłaty likwidacyjnej, nie wyjaśniają również jej charakteru ani funkcji. Ocena abuzywności ww. postanowienia dotyczy jedynie wysokości stawek procentowych tej opłaty które zdaniem Sądu nie znajdują żadnego uzasadnienia w ponoszonych przez Ubezpieczyciela kosztach ani nie pozostają w związku z jego ryzykiem. Nie stanowi też dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczności że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt: VI ACa 87/12). Zaznaczyć należy iż znaczna część kosztów funkcjonowania pozwanej oraz jej ryzyko jest pokrywane przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat pobieranych przez pozwaną na podstawie przepisów § 8 OWU.

W ocenie Sądu Okręgowego wygórowana wysokość opłaty likwidacyjnej nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego i nie może być traktowana jako zrównoważenie kosztów działalności ubezpieczyciela, które ponosi on z związku z wykonaniem umowy. Ubezpieczyciel za prowadzenie rachunku nalicza opłatę administracyjną za zarządzanie i ryzyko, która co do zasady stanowi ekwiwalent kosztów ubezpieczenia związanych z administrowaniem konta ubezpieczonego.

Z tych wszystkich względów wniesione powództwo zasługiwało na uwzględnienie i zaskarżony należało zmienić na podstawie art. 386§1 kpc. O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto z mocy art. 98 i 108§1kpc .